

Sąd Najwyższy krytycznie o projekcie zmian w prawie o zgromadzeniach

7 grudnia 2016

Opiniowany projekt ma wszelkie cechy prawa „stanu wyjątkowego”, którego, o ile wiadomo, nikt w Polsce dotąd nie wprowadził – czytamy w opinii Sądu Najwyższego.

„Bliższa analiza treści projektu budzi jednak wątpliwości, czy rzeczywistym przedmiotem zamierzonej regulacji nie jest po prostu daleko idące ograniczenie wolności zgromadzeń, która nie podlega jedynie regulacji konstytucyjnej i nie stanowi dobra zagwarantowanego jedynie niektórym obywatelom i ich organizacjom, lecz każdemu. Prawo do swobodnego, pokojowego zgromadzania się jest powszechnie przyznane zarówno przez art.11 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, jak i przez art. 21 Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Politycznych. Obie te umowy międzynarodowe są ratyfikowane przez Rzeczpospolitą Polską i dotychczas nie zostały one wypowiedziane. W przypadku pierwszej z nich warto przypomnieć o przyjętej przez Polskę jurysdykcji Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który w razie przyjęcia ustawy w takim kształcie będzie mógł badać zgodność interwencji państwa na podstawie przepisów znowelizowanego Prawa o zgromadzeniach z art. 11 konwencji. Z tego właśnie powodu wydaje się dość oczywiste, że orzecznictwo Trybunału powinno być uwzględniane jako wytyczna w trakcie dalszych prac legislacyjnych.”

W podsumowaniu czytamy: „Reasumując, opiniowany projekt ma wszelkie cechy prawa „stanu wyjątkowego”, którego, o ile wiadomo, nikt w Polsce dotąd nie wprowadził zgodnie z art. 228 i nast. Konstytucji. Skoro zaś w tej sytuacji nie stosuje się art. 233 ust. 1 Konstytucji, oznacza to podjętą świadomie i oczywistą dla każdego prawnika próbę naruszenia ładu

konstytucyjnego, w szczególności art. 2 Konstytucji RP, w zakresie wyrażanej w niej zasady państwa „prawnego”.”

Źródło: [Trybuna.eu](https://trybuna.eu)